

Oficjalna wizyta przyjaźni partyjno - państwowej delegacji PRL w CSRS

* Powitanie w Pradze * Spotkanie na Zamku Praskim * Rozmowy plenarne
* Przemówienia W. Jaruzelskiego i G. Husaka * Powrót do Warszawy

Na zaproszenie sekretarza generalnego KPCZ, prezydenta Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej — GUSTAVA HUSAKA wczoraj przebywała w Czechosłowacji z oficjalnej wizyty przyjaźni delegacja partyjno-państwowa PRL pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów PRL, przewodniczącego Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego — gen. armii WOJCIECHA JARUZELSKIEGO.

W Pradze Jaruzelski i pozostałych gości witali serdecznie: sekretarz generalny KC KPCZ, prezydent CSRS, Gustav Husak i członek prezydium KC KPCZ, przewodniczący rządu czechosłowackiego Lubomir Sotulougal. W godzinach przedpołudniowych od było się w Zamku Praskim spotkanie Wojciecha Jaruzelskiego i Gustava Husaka. Spotkanie upłynęło w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.



Gen. Wojciech Jaruzelski i Gustav Husak przed frontem kompanii telefoto. CAF — UPI — Telefoto

W KRATU

KONFERENCJA NAUKOWA W ZG TPPR

Dzisiaj kończy dwudniowe obrady w Warszawie konferencja naukowa zorganizowana przez ZG TPPR z okazji 37 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej pomiędzy PRL i ZSRR.

Tematyka dzisiejszych obrad poświęcona jest polsko-radzieckiej współpracy jako czynnika przetrwania i rozwoju gospodarczego w Polsce, a także znaczeniu przyjaźni i współpracy Polski i ZSRR dla umocnienia bezpieczeństwa i utrwalenia pokoju w Europie i na świecie.

A. CUNHAL PRZYBYŁ DO POLSKI

Wczoraj przybył do Polski sekretarz generalny Portugalskiej Partii Komunistycznej, znany działacz międzynarodowego ruchu komunistycznego Alvaro Cunhal.

W pierwszym dniu pobytu w portugalski gość spotkał się z członkami Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR Kazimierzem Barcikowskim oraz złożył wizytę w Sejmie, gdzie przeprowadził rozmowę z grupą posłów.

ROZMOWY Z PRZEDSTAWICIELAMI ZWIĄZKÓW TWÓRCZYCH

W ciągu ostatnich kilkunastu dni minister oraz wiceminister kultury i sztuki spotykali się z kierownikami i przedstawicielami stowarzyszeń i związków twórczych. Tematem rozmów były sprawy związane z warunkami i możliwościami przywrócenia działalności tych związków.

Przeprowadzone rozmowy przyczyniają się do stopniowego wznowienia działalności stowarzyszeń i związków twórczych. Jak dotąd, reaktywowano już Federację Amatorskich Klubów Filmowych, Federację Amatorskich Stowarzyszeń Fotograficznych, Polską Federację Dyskusyjnych Klubów Filmowych, Polski Oddział Stowarzyszenia Kultury Europejskiej (SEC), Związek Kompozytorów Polskich, Polskie Towarzystwo Wydawców Książek i Stowarzyszenie Polskich Artystów Muzycznych.

Rozmowy z kierownictwem Związku Literatów Polskich odbędą się w najbliższym czasie.

5600 MIEJSC NA AKADEMIACH MEDYCZNYCH

Akademia medyczna przyjmuje w br. na I rok studiów 5600 osób. Są to wielkość mniej więcej takiej samej jak w ubiegłym roku. Ubiegłorocznie stomatologia przyjęła 1000 osób więcej tj. w sumie ok. 2000 kandydatów. Egzamin wstępny odbędzie się w połowie lipca, wg dotychczasowych zasad.

WARSZAWIE HARCERZY

Obrady zakończy 3-dniowe obrady II ogólnopolskiej zbiórki harcerskiej. Oczekuje się przyjęcia dokumentów określających stanowisko Związku Harcerskiego w sprawie spraw programowych i organizacyjnych tj. Harcerska Służba Ojczyzny, znaczenie spraw młodzieżowej szkolnej, samorządność i demokracja w ZHP.

Bezżyteczne superzbiornikowce

Ostatnie dni gigantów na morskich szlakach?

U TRZYMUJĄCE się na świecie nadwyżki ropy naftowej, sprawiają, że wiele z liczącej floty superzbiornikowców staje się bezżytecznych i odbywa swój ostatni rejs w kierunku miejsc, gdzie zostaną poćnięte na złom. Być może morskie giganty budowane w latach siedemdziesiątych w okresie wzmożonego zapotrzebowania na ropę i na jej przewożenie, dożywają swoich ostatnich dni na morskich szlakach.

Ronald Ilian, dyrektor ds. transportu morskiego w British Petroleum powiedział podczas międzynarodowego forum w Londynie na temat transportu morskiego, że handel wielkimi zbiornikowcami zupełnie upadł, a wiele przedsiębiorstw naftowych rozważa możliwość wyprzedzenia swoich zbiornikowców i zastąpienia ich statkami wypożyczonymi. Przyniosłoby to im duże oszczędności.

Pogoda na jutro

Jak informuje dyżurny synoptyk gdańskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jutro zachmurzenie będzie umiarkowane, okresami małe. Temperatura minimalna od 2 st. C do 4 st. C, maksymalna od 16 st. C do 18 st. C. Wiatry słabe z kierunków południowo-wschodnich.

kooperacji gospodarczej i specjalizacji w gospodarkach obu krajów.

Oświadczając w duchu całkowitej zgodności poglądów problematyki między narodową podkreślono, że imperialem weszła na drogę szeroko zakrojonych zbrojeń, dąży do naruszenia jedności państw socjalistycznych. Wyrażono pełne poparcie dla nowych pokojowych propozycji ZSRR, które przedstawił niedawno Leonid Breżniew.

Rozmowy, które potwierdziły pełną zgodność stanowisk obu partii i państw w omawianych kwestiach, przebiegły w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

Wieczorem Gustav Husak wydał w Zamku Praskim oświadczenie o części delegacji partyjno - państwowej pod przewodnictwem gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego.

W czasie spotkania Gustav Husak i Wojciech Jaruzelski wygłosili przemówienia.

Ważną wizytę w Czechosłowacji uważamy za ważny krok w kierunku umocnienia przyjaźni i sojuszu, jaki łączy nasze partie i nasze kraje, narody Czechosłowacji i Polski, a który ukształtował się i utrwalił zwłaszcza w okresie walki naszych narodów z faszyzmem oraz na wspólnej drodze budowania społeczeństwa socjalistycznego. Również i dziś przyjaźń ta, oparta na zasadach

WIECZÓR WYBIEŻA

GDĄSK — SOPOT — GDYNIA

Nr 68 (7739) Wtorek, 6 kwietnia 1982 r. Cena 4 zł

Raport już jest - wkrótce program Wraz z reformą nadchodzi godzina prawdy dla wielu dziedzin gospodarki

Publikowany został raport o stanie gospodarki polskiej w końcu 1981 r. Dziennikarze spotkali się wczoraj w biurze rzecznika rządu z jednym z twórców tego dokumentu — autorem zbiorowym jest Komisja Planowania przy Radzie Ministrów — Jerzym Gwiaździskim, zastępcą przewodniczącego Komisji Planowania. Dyskusja koncentrowała się wokół dokumentu, stanowiącego wyraz z raportem logiczną całość, a mianowicie zaktualizowanego „programu stabilizacji gospodarki i przetrwania przywrócenia równowagi. Wśród nich wymienia się przede wszystkim konieczność zmiany struktury naszych stosunków gospodarczych z zagranicą; oparcia się w znaczącej mierze na wypróbowanych związkach łączących nas z ZSRR i innymi krajami RWPG. Jednocześnie musimy na nowo ułożyć nasze stosunki z krajami kapitalistycznymi, wychodząc z potrzeby spłaty długów w sposób niezakłócający

Ministrów — Jerzym Gwiaździskim, zastępcą przewodniczącego Komisji Planowania. Dyskusja koncentrowała się wokół dokumentu, stanowiącego wyraz z raportem logiczną całość, a mianowicie zaktualizowanego „programu stabilizacji gospodarki i przetrwania przywrócenia równowagi. Wśród nich wymienia się przede wszystkim konieczność zmiany struktury naszych stosunków gospodarczych z zagranicą; oparcia się w znaczącej mierze na wypróbowanych związkach łączących nas z ZSRR i innymi krajami RWPG. Jednocześnie musimy na nowo ułożyć nasze stosunki z krajami kapitalistycznymi, wychodząc z potrzeby spłaty długów w sposób niezakłócający

Spotkanie wojewody gdańskiego z ordynariuszem Diecezji Gdańskiej

W Gdańsku odbyło się spotkanie wojewody gdańskiego — gen. bryg. Mieczysława Cygana z ordynariuszem Diecezji Gdańskiej — księdzem biskupem Lechem Kaczmorkiem.

W czasie spotkania omówiono plan budownictwa sakralnego i kościelnego oraz wymieniono poglądy na temat aktualnej sytuacji.

Spotkanie wojewody gdańskiego z ordynariuszem Diecezji Gdańskiej

W Gdańsku odbyło się spotkanie wojewody gdańskiego — gen. bryg. Mieczysława Cygana z ordynariuszem Diecezji Gdańskiej — księdzem biskupem Lechem Kaczmorkiem.

W czasie spotkania omówiono plan budownictwa sakralnego i kościelnego oraz wymieniono poglądy na temat aktualnej sytuacji.

Bezżyteczne superzbiornikowce

Ostatnie dni gigantów na morskich szlakach?

U TRZYMUJĄCE się na świecie nadwyżki ropy naftowej, sprawiają, że wiele z liczącej floty superzbiornikowców staje się bezżytecznych i odbywa swój ostatni rejs w kierunku miejsc, gdzie zostaną poćnięte na złom. Być może morskie giganty budowane w latach siedemdziesiątych w okresie wzmożonego zapotrzebowania na ropę i na jej przewożenie, dożywają swoich ostatnich dni na morskich szlakach.

Ronald Ilian, dyrektor ds. transportu morskiego w British Petroleum powiedział podczas międzynarodowego forum w Londynie na temat transportu morskiego, że handel wielkimi zbiornikowcami zupełnie upadł, a wiele przedsiębiorstw naftowych rozważa możliwość wyprzedzenia swoich zbiornikowców i zastąpienia ich statkami wypożyczonymi. Przyniosłoby to im duże oszczędności.

Pogoda na jutro

Jak informuje dyżurny synoptyk gdańskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jutro zachmurzenie będzie umiarkowane, okresami małe. Temperatura minimalna od 2 st. C do 4 st. C, maksymalna od 16 st. C do 18 st. C. Wiatry słabe z kierunków południowo-wschodnich.

Sprawy młodzieży na posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji Współdziałania Partii i Stronnictw Politycznych

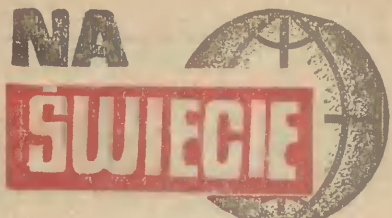
Nic o nas - bez nas

Wczoraj w siedzibie Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Współdziałania Partii i Stronnictw Politycznych z udziałem przedstawicieli organizacji młodzieżowych. Wzięli w nim udział: I sekretarz KW PZPR Stanisław Bejger, sekretarz KW — Edward Kijek, Mieczysław Chabowski i Leon Brancewicz, przewodniczący WK SD Janusz Witulski. Ze strony organizacji młodzieżowej w spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele ZSMP, ZMW, SZSP i ZHP.

Podczas posiedzenia omówione zostały najnowsze sprawy młodych oraz problemy związane z działalnością organizacji młodzieżowych. Dyskusja toczyła się wokół konieczności aktywnej roli młodzieży w życiu społeczno-gospodarczym kraju. Podkreślano sprawę wykorzystania ich kwalifikacji, wiele miejsca poświęcono także zagadnieniom społecznym i kulturalnym młodzieży wiejskiej. Wiele razy w wypowiedziach przedstawicieli organizacji młodzieżowych powtarzało się zdanie: Nic o nas bez nas — w kontekście przytoczenia przykładów z ubiegłych lat, kiedy to pewne decyzje dotyczące młodego pokolenia podejmowano bez ich udziału.

I sekretarz KW Stanisław Bejger w swoim wystąpieniu skierował do przygotowawczych, planarnych posiedzeń KC i KW, które dotyczyć będą spraw młodzieży. Mówił o potrze-

(Dokończenie na str. 2)



NOTA ZSRR DO USA

Agencja TASS opublikowała tekst noty rządu ZSRR do rządu USA, w której stwierdza się, że od pewnego czasu w Stanach Zjednoczonych przy udziale czynników rządowych prowadzone jest oszczerca kampania w celu przypisania Związkiwu Radzieckiemu udziału w rzekomych stosowaniu broni chemicznej w Laosie, Kambodży i Afganistanie.

ATAK RPA NA ANGOLĘ

Ministerstwo Obrony Angolii poinformowało, że podczas minionej weekendu wojska RPA wdarły się w głąb terytorium republiki w okolicy Chibemba, w prowincji Huila i oskarżyły Pretorię o przygotowywanie nowego wielkiego ataku na Angolę.

GENERAL KENAN EVREN W RUMUNII

General Kenan Evren, szef państwa i przewodniczący Rady Bezpieczeństwa Narodowego Turcji, przebywający od wczoraj z trzydniową wizytą oficjalną w Rumunii, przeprowadził pierwsze rozmowy z prezydentem Rumunii Nicolae Ceausescu.

(Dokończenie na str. 2)

Rząd brytyjski zignorował doniesienia wywiadu... Bezwarunkowy rozkaz odbicia archipelagu!



Helikopter na pokładzie lotniskowca „Hermes”, który wypływa z portu Portsmouth. CAF — UPI — Telefoto

WIELKA Brytania znalazła się w stanie nie wypowiedzianej wojny z Argentyną, wysyłając wczoraj rano z bazy marynarki wojennej Portsmouth w stronę zajętych przez Argentyńską grupę operacyjną 230 okrętów wojennych.

Flotylla, która wypłynęła z Portsmouth, prawdopodobnie w rejonie Wysp Wniebostąpienia połączy się z kilkoma innymi okrętami brytyjskimi stacjonującymi zwykle w bazach na Morzu Środkowym. Cała ta armada spodziewana jest w rejonie Malwinów za ok. 2 tygodnie.

Komentatorzy w Londynie i Buenos Aires podkreślają, że tyle właśnie czasu mają oba rządy — brytyjski i argentyński — na rozwiązanie problemu.

(Dokończenie na str. 2)

Sensacyjne oświadczenie R. Reagana na konferencji prasowej

Czy dojdzie do szczytu radziecko - amerykańskiego?

Sensacją Waszyngtonu stała się wczoraj nie zapowiedziana konferencja prasowa prezydenta Reagana. Z przebiegu tej krótkiej, gdyż niespełna 10-minutowej konferencji wynika, że prezydentowi chodziło głównie o wypowiedzenie się w dwóch sprawach: dialogu rozbrojeniowym i konflikcie brytyjsko-argentyńskiego.

Wypowiadając się na temat dialogu rozbrojeniowego prezydent Stanów Zjednoczonych zapowiedział, że po powrocie z podróży do Europy, dokąd udaje się 10 czerwca, weźmie udział w specjalnej sesji rozbrojeniowej Zgromadzenia Ogólnego ONZ, gdzie zamierza wygłosić przemówienie, w którym przedstawi stanowisko swojej administracji wobec problemów, którym będzie poświęcona sesja specjalna.

Rozwijając ten temat Reagan dodał, iż oczekuje, że na sesję specjalną ONZ przybędzie do Nowego Jorku Leonid Breżniew i że powstanie okazja do spotkania prezydenta USA z radzieckim przywódcą.

Zapytany przez dziennikarza, czy ma na myśli szczyt radziecko-amerykański, Reagan nie odpowiedział jedno-

znacznie. Dał do zrozumienia, że myśli o spotkaniu z okazji wizyty Breżniewa w Nowym Jorku i przewiduje, że temat spotkania amerykańsko-radzieckiego ogranicząby się do problemów rozbrojenia.

Sprawa jednak pozostaje najwyraźniej otwarta i należy przypuszczać, że będzie w nadchodzących tygodniach tematem wymiany poglądów między Waszyngtonem a Moskwą.

(Dokończenie na str. 2)

Projekt ustawy o przeciwdziałaniu alkoholizmowi

Jeszcze cięższe czasy dla amatorów „wody ognistej“

Niewiele jest zjawisk społecznych, których negatywne skutki obejmowałyby tak różne sfery życia, jak nadużywanie alkoholu. Podejmowane dotychczas kroki nie zapobiegły skutecznie wzrostowi spożycia alkoholu, ani zmianom struktury spożycia na korzyść napojów niskoprocentowych. Konsekwencją tego było narastanie negatywnych skutków społecznych, zdrowotnych i ekonomicznych związanych z nadużywaniem alkoholu.

Na ostatnim posiedzeniu Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o przeciwdziałaniu alkoholizmowi, który zostanie przesłany do Łaski Marszałkowskiej i podczas prac w Sejmie przy-

(Dokończenie na str. 2)

PAP

Oficjalna wizyta przyjaci

(Dokończenie ze str. 1)

sunków, dalszego rozwoju wzajemnie korzystnej współpracy.

Ludzie pracy w socjalistycznej Czechosłowacji z dużym zaniepokojeniem śledzili narastanie kryzysu w naszym kraju. Narody naszej ojczyzny, nauczone drogą okupacyjnego doświadczenia okresu poprzedzającego II wojnę światową, cenią sobie bardzo, że w Polsce Ludowej mają na swej północnej granicy zaprzyjaźnione, bratnie państwo socjalistyczne, że ta wspólna granica jest granicą pokoju, przyjaźni, stabilności i współpracy. Antysojalistyczne sily kontrowersyjne w Polsce zagroziły socjalistycznym dożyciom narodu i państwa polskiego, a w połączeniu z reakcyjnymi silami na świecie — także równowadze politycznej i pokojowi w Europie i poza jej granicami.

Toteż społeczeństwo czechosłowackie z pełnym zrozumieniem i sympatią przyjęło w grudniu ubiegłego roku suwerenną decyzję przeciwstawienia się silom kontrowersyjnym, narastającej groźbie rozkładu politycznego i gospodarczego oraz anarchii, decyzję powziętą przez najwyższe władze polskie w imię umocnienia ustroju socjalistycznego, w imię reszty ludcy swego kraju.

Zapewniamy was, drodzy towarzysze, że w wysiłkach tych wierne i oddane socjalizmowi sily Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają w Czechosłowacji pewnego, wiernego i niezawodnego sojusznika.

Przywiązujemy wielkie znaczenie do dalszego rozwoju i zacieśniania naszych wzajemnych stosunków w dziedzinie politycznej, gospodarczej, naukowej i technicznej, ideologicznej i innych. Ich niewzruszoną podstawą są ścisłe więzy łączące Komunistyczną Partię Czechosłowacji z Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą oraz zawarty przed 35 laty układ o przyjaźni i pomocy wzajemnej między naszymi państwami.

Za szczególnie potrzebną i pilną uważamy orientację na długookresowe formy współpracy przy wykorzystaniu możliwości, jakie daje rozwinięty potencjał przemysłowy obu państw. Chodzi tu przede wszystkim o rozwój specjalizacji i kooperacji w przemyśle oraz w innych dziedzinach, gdzie zachodzi potrzeba dalszego rozszerzenia zakresu wypróbowanej, tradycyjnej współpracy.

Stwierdzam z satysfakcją, że nasze dzisiejsze rozmowy odznaczały się pełną zgodnością poglądów, gotowością dalszego pogłębienia współpracy między naszymi partiami i krajami, dalszego utrwalania jednolitego sojuszu, doskonałości koordynacji i pogłębienia współpracy państw wspólnoty socjalistycznej, opartej na wypróbowanych zasadach marksizmu — leninizmu i socjalistycznego internacionalizmu.

Następnie głos zabrał gen. Wojciech Jaruzelski, który powiedział m. in.:

W imieniu polskiej delegacji partyjno-państwowej pragnę wyrazić szczerze zadowolenie z przebiegu i rezultatów wizyty w bratniej Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej, w waszej pięknej stolicy Pradze. Dziękujemy za przyjazne przyjęcie, za dobre słowa wypowiedziane pod adresem naszej partii, państwa i narodu polskiego.

Polaków, Czechów i Słowaków łączy bliskie historyczne losy, pokrewieństwo kulturowe i językowe, długa granica przyjaźni i współpracy. Obecnie zespała nas zwaśna szersza uczestnicząca w ukształtowaniu II wojnie światowej socjalistycznej wspólnoty narodów.

Dzisiaj, w obliczu imperialistycznych nacisków Polska i Czechosłowacja stanowią ważne ogniw socjalistycznej łańcucha obronnego, wnoszą istotny wkład w umacnianie Układu Warszawskiego, Internationalistycznego

na przyjaźń naszych narodów, udział naszych krajów w RWPG, nasz niepodważalny sojusż ze Związkiem Radzieckim — to niezwykłe cenne czynniki teraźniejszości oraz pomyślnie przyszłości obu państw.

W prowadzonych dziś rozmowach podkreślił pogorszenie się obecnej sytuacji międzynarodowej. Ponośa za to odpowiedzialność nie równiechoła Stana Zjednoczonych i wszystkie te sily imperialistyczne, które pragną naruszyć utrwalony pokojowy ład w Europie i świecie. Narzucają one wysięż zbrojeń, kładą się ciężkim brzemieniem na codziennym życiu narodów.

Zdecydowanie popieramy niedawne propozycje zahamowania zbrojeń rakietowo-jądrowych, zgłoszone przez towarzysza Leonida Breżniewa. Są one jeszcze jednym dowodem, że kierownictwo KPZR oraz rząd radziecki wytrwale i konsekwentnie realizują leninowską politykę pokoju.

Polska Ludowa przechodziła ostatnio przez trudny i wiele niebezpieczny okres.

Ufając w patriotyczną mądrość narodu, położyliśmy kres kontrowersyjnym rozkładowi. Podejmując decyzję o użyciu środków nadzwyczajnych, o wprowadzeniu stanu wojennego, kierowaliśmy się interesem narodowym Polski, ale nie mieliśmy także poczucie odpowiedzialności za losy socjalizmu w Europie za całość kształt stosunków międzynarodowych za pokój na naszym kontynencie. Mieliśmy również w pamięci gorzkie doświadczenia bratniej Czechosłowacji, wasza trudną walkę z wrogami socjalizmu.

Podobnie jak w przeszłości, tak i obecnie opowiadamy się zdecydowanie za kontynuacją i zacieśnianiem współpracy między naszymi partiami, państwami i narodami. Pragniemy umocnić więzy zarówno dwustronne, jak i wielostronne, poprzez mechanizmy RWPG.

Nasze gospodarki, jak dowodzi wieloletnie doświadczenie, dobrze uzupełniają się wzajemnie.

Przywiązujemy wielką wagę do współpracy PZPR i KPZR. Partie nasze utrzymują bliskie więzy z KPZR, z innymi bratnimi partiami. Strzeżąc niezmieszalności zasad marksizmu-leninizmu, działamy w konkretnych warunkach swoich krajów ma ją również wiele własnych doświadczeń. Mogą dążyć do skorzyszczenia wzajemnie na ich wymianie, na to bocznych kontaktach.

Wizyta delegacji partyjno-państwowej PRL pod przewodnictwem generała Wojciecha Jaruzelskiego w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej dobiegła wczoraj wieczorem końca.

Uroczyste pożegnanie odbyło się na lotnisku Rużyny, udekorowanym flagami Polski i Czechosłowacji. Wzięli w nim udział członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych CSRS.

Orkiestra odegrała hymny narodowe obu krajów. Oddano 21 salw artyleryjskich. Dowódca kompanii honorowej złożył raport generałowi Jaruzelskiemu, który wraz z Gustavem Husakiem dokonał przeglądu kompanii.

Krótko przed godz. 21 samolot specjalny wystartował w kierunku Warszawy. Do granicy państwa towarzyszyła mu eskorta honorowa myśliwców czechosłowackich.

Po zakończeniu oficjalnej wizyty przyjaźni w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej, delegacja partyjno-państwowa PRL, na czele z Wojciechem Jaruzelskim powróciła wczoraj w późnych godzinach wieczornych do Warszawy.

Na lotnisku Okęcie powracających witali: przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski, marszałek Sjm — Stanisław Gacek, członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, członkowie kierownictwa sztabu politycznych, Prezydium Rządu, gospodarze stolicy.

W Miesiącu Pamięci Narodowej

Hołd ofiarom wojny

Tradycyjnie już w pierwszą niedzielę kwietnia, obchodzone jako Miesiąc Pamięci Narodowej — działacze i członkowie Towarzystwa Przyjaciół Gdańska oraz rodziny pomordowanych działaczy Polonii gdańskiej — składowali hołd ich pamięci. Te spotkania z przeszłością odbywają się na terenie byłego hitlerowskiego obozu zagłady Stutthof w Sztutowie. Przy centralnym pomniku i na płycie krematorium złożono więc wieńce i wianki kwiatów — symbole pamięci o tych, którzy za polską przetrzynęli.

Podczas uroczystości prezes Towarzystwa Przyjaciół Gdańska mgr Lucjan Czyżewski odczytał Apel Rady Ochrony Pomników i Meczenników oraz Rady Naczelnej ZBoWiD, skierowany do społeczeństwa, w którym przypomniano m. in., że:

„Najcenniejszym przekazem naszej historii jest nauka o nadzwyczajnej wartości, jaką stanowiło zawsze i stanowi niezmienne dzisiaj porozumienie i zgodność Polaków w sprawach dla ojczyzny najważniejszych, o losach narodu przesądzających”.

Uczestników spotkania z historią martyrologii Polonii gdańskiej zapoznali, oprowadzając ich po ekspozycjach sztutowskiego muzeum, Stanisław Tysarczyk, były więzień Stutthofu.

Zebranie założycielskie w klubie „Przyjaźń” 33 Obywatelski Komitet Odrodzenia Narodowego w Gdańsku

Wczoraj w gdańskim Klubie „Przyjaźń” odbyło się założycielskie zebranie Naczelniczego Komitetu Odrodzenia Narodowego. Udział w nim wzięli aktywni z partii, stronnicy politycz-

Raport jest — wkrótce program

(Dokończenie ze str. 1)

cy nie tylko naszej wzajemnej współpracy ale również kontaktów na linii Wschód — Zachód.

Podobna zmiana struktury niezbędna jest także wewnątrz naszej gospodarki. Niezbędne są wreszcie przesiedlenia w zatrudnieniu oraz przesunięcie pozostałych środków do zakładów pracujących najefektywniej. Wysięż w tym kierunku podjęte już w zeszłym roku nie powiodły się, na co zwraca uwagę raport o stanie gospodarki. Zwłoka spowodowana jest przede wszystkim brakiem dostatecznej motywacji wśród przedsiębiorstw, a także eporem rywalizujących między sobą związków zawodowych.

Podkreślając wagę przesiedzeń w sferze zatrudnienia, min. Gwiazdziński odczytał się od tych wszystkich hipotez, które bezpodstawnie zakładają niebezpieczeństwo bezrobocia. Zakłady pracy, i to te, które dysponują surowcami, cierpią nadal na brak pracowników, a równocześnie są i takie, które przetrzymują załogę nie mogącą znaleźć dla niej zatrudnienia. Nie możemy pozwolić sobie na takie marnostrawstwo zasobów pracy; w minionym roku tzw. przesiężo płatna; najczęściej wynikające z braku pracy, wzrosły o 10 procent.

Największe nadzieje na przyspieszenie rytmu tych pożądanych zmian wiąże się z reformą. Dopiero bowiem jej mechanizmy ujawnią całe dziedziny gospodarki, pracujące nieefektywnie. Swiętą godziną prawdy stanie się — zapoczątkowane już obecnie przez banki — badanie wiarygodności

kredytowej przedsiębiorstw i zawierania na jego podstawie umów kredytowych. Przedsiębiorstwa, które nie

Nowy samochód w Rumunii

Na ulicach Bukaresztu i innych miast Rumunii pojawiły się długo oczekiwane samochody motalitrazowe, całkowicie zaprojektowane (łącznie z fabryką) specjalnie dla SRR przez francuskiego Citroena — „Otilcii”.

Ze zrozumiałych względów wzbudza on spore zainteresowanie. Podobny do małych modeli Citroena Otilci produkowany jest w dwóch nie różniących się wizualnie wersjach — Special i Club.

Według danych fabrycznych pojazdy te spalają stosunkowo dużo paliwa jak na samochod motalitrazowy, np. w mieście Special 7,3 a Club — 9,7 l na 100 km.

Czy dojdzie do szczytu

(Dokończenie ze str. 1)

Oświadczenie Reagana wywołowało ożywienie sensacyjne. Do tej pory administracja waszyngtońska najwyraźniej uchyliła się od wypowiedzi na temat szczytu amerykańsko-radzieckiego, twierdząc, że takie spotkanie wymagałoby długotrwałych i dokładnych przygotowań. Obecnie w Waszyngtonie najwyraźniej zmieniono na ten temat zdanie. Administracja znajduje się pod naciskiem opinii publicznej w sprawach rozbrojenia. Natychmiastowego poważnego dialogu rozbrojającego domaga się zarówno amerykańska opinia publiczna, jak i sojusznicy Stanów Zjednoczonych. Na rzecz otwarcia dialogu wypowiedział się Kongres.

Pomimo tego rodzaju sugestii Reagan w toku tej samej konferencji prasowej oświadczył, że program zbrojeń jego administracji pozostaje niezmieniony, a w szczególności nie rezygnuje się z programu zbrojeń strategicznych w Europie.

Odpowiadając na pytania dotyczące konfliktu brytyjsko-argentyńskiego, Reagan oświadczył, że Stany Zjednoczone znalazły się w bardzo trudnej sytuacji. USA utrzymują bliskie i przyjazne stosunki z obu stronami konfliktu — z W. Brytanią i Argentyną. Pragną więc takie stosunki zachować. Długoletnia administracja będzie zabiegała o pokojowe rozstrzygnięcie konfliktu i oferuje w tym zakresie swoje usługi w nawiązaniu i prowadzeniu dialogu między obu krajami.

będą w stanie spłacić kredytów ani nie znajdą nikogo kto będzie chciał pokryć ich deficyt stony przed koniecznością likwidacji. Bankrutstwo zagrożą ok. 10 proc. istniejących przedsiębiorstw. Być może stan zagrożenia zmusi wreszcie kierownictwo zakładów do myślenia. Pierwsze korzystne oznaki budzenia się przedsiębiorstw z letargu ubelwasnowolnienia i adgórnego kierowania są już obecnie widoczne. Równocześnie jednak słabsi uczestnicy rozpoczynającej się gry ekonomicznej według założeń reformy usiężają znaleźć sponsorów, „podczepić się” pod jeden z obowiązujących programów operacyjnych, dający ułatwienia zaopatrzeniowe bądź domagając się od centrum decyzyjnego takich przepisów, które pozostawiałyby w rożnej sprężności z duchem reformy.

Schroniska dla bogaczy?

(Dokończenie ze str. 1)

Polanie Chocholowskiej — 280 zł. W schronisku na stoku Orlicy w Złotele doba w 2-osobowym pokoju kosztuje 230 zł.

Drasycyński wzrost cen w schroniskach nie wpłynął na jakość usług. Przykładowo — w schronisku „Pod Mufionem” kofa Dusznik, gdzie doba w 2-osobowym pokoju kosztuje 280 zł, nie można napić się nawet herbaty, a warunki sanitarne są fatalne. Wiele przedsiębiorstw rewiduje teraz swoje pierwone kalkulacje. Należy pamiętać, że schronisko, w swoich założeniach miało być miejscem takich nocy. Obecnie ceny przeciętne, które przysięcały założycielom schronisk.

Sprawy młodzieży

(Dokończenie ze str. 1)

W największe zaangażowania młodzieży w strukturę porozumienia narodowego. Poinformował, że Komitet Wojskowy w najbliższym czasie przedstawi materiał zawierający dane o możliwościach i potrzebach mieszkaniowych młodych małżeństw.

Prezes WK ZSL Bogusław Drosczek poruszył problem wyżywienia narodu i poprawy warunków życia młodego pokolenia na wsi. Przewodniczący WK SD mówił o potrzebie współpracy z młodzieżą, nawoził też do Związku Młodzieży Demokratycznej, który w niedługim czasie znówi działalność. Sekretarz KW PZPR Mieczysław Chaubowski przedstawił aktualną sytuację społeczno-polityczną w kraju i w województwie gdańskim, nakreślił też zadania organizacji młodzieżowych.

Jeszcze cięższe czasy

(Dokończenie ze str. 1)

bieże ostateczny kształt. Co przewidyuje ten projekt?

Ze względu na to, że istotnym czynnikiem wzrostu wielkości spożycia alkoholu jest łatwa dostępność napojów alkoholowych, projekt ustawy wprowadza zasadę corocznego ustalania przez Radę Ministrów planu sprzedaży napojów alkoholowych, przy uwzględnieniu zadań ograniczania ich spożycia i kształtowania właściwej struktury spożycia. W celu zwiększenia możliwości kontroli dystrybucji, obrotu i zbytu napojów alkoholowych na terenie kraju przewiduje się utworzenia wysiężca liwowanego przedsiębiorstwa na wzór rozwiązanych funkcjonujących np. w Finlandii.

Następnymi czynnikami zmierzającymi do ograniczenia dostępności alkoholu są propozycje dopuszczające sprzedaż alkoholu jedynie w wyodrębnionych punktach na podstawie zezwolenia wydanego przez wojewodę lub

prezydenta miasta sponia wojewódzkiego, po zasięgnięciu opinii odpowiednich komisji rady narodowej sponia wojewódzkiego i właściwych instytucji społecznych. Uwzględniane będą przy tym wszystkie przewidziane ustawą zakazy.

Zmierzając do wyeliminowania zainteresowania finansowego w sprzedaży napojów alkoholowych, co jest warunkiem koniecznym dla skutecznego przeciwdziałania alkoholizmowi, projekt ustawy stanowi, że ani osoby, wykonywające działalność przedsiębiorstwa ani wypracowania ich pracowników, nie mogą być uzależnione od wpływów pieniężnych ze sprzedaży napojów alkoholowych.

Projekt ustawy przyjął też zasadę, że cena gastronomiczna napojów alkoholowych nie może przekroczyć więcej niż 25 proc. ceny detalicznej i proponowana marża na pokrycie kosztów związane z sprzedażą tych napojów.

Wobec upowszechniania się zwyczajów picia alkoholu w zakładach pracy, a także na stadionach lub innych obiektach sportowych, projekt ustawy wprowadza zakaz wnoszenia na ich teren napojów alkoholowych, nakazując jednocześnie oddawanie do depozytu pod rygorem niewypuszczenia bądź usunięcia z terenu zakładu pracy czy stadionu.

Ponadto projekt ustawy przewiduje obowiązek kierownika zakładu pracy oraz innych osób sprawujących funkcje kierownicze do niedopuszczenia do pracy osoby, jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie, że siewła się ona do pracy w stanie nieprzytomności, albo piła go w czasie pracy.

SPRAWY I SPRAWKI

KOLEJOWY ZŁODZIEJ

20-letni Stanisław Banicki zatrudniony jako konduktor — rozzadca bagażu w Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych w Przemyślu dokonywał systematycznych kradzieży powierzzonego sobie mienia. Nie gardził niczym — jego łupem m. in. były: czekolada, kawa, zapalki, damskie koszulki, pomarańcze, zabawki dla dzieci, rajstopy, a nawet podpaski higieniczne dla kobiet i... 48 batów do pedzenia koni.

Sąd Wojewódzki, uznając winę oskarżonego, biorąc pod uwagę fakt iż w przeszłości był on już karany za przestępstwo przeciwko mieniu, skazał Stanisława Banickiego na cztery lata i sześć miesięcy pozbawienia wolności, 20 tys. zł grzywny oraz utratę praw publicznych na okres lat trzech. Wszystkie zakwestionowane u Banickiego przedmioty pochodzące z kradzieży zwrócono władzom kolejowym.

Z POŻYCZONYM MŁOTKIEM NA TAKSÓWKARZA

Mieszkaniec Poznania karany już za kradzieże 25-letni Józef G. przepił pieniądze otrzymane od żony na zakupy. Postanowił zdobyć nowe.

W jednym z warsztatów poprosił o pożyczenie na chwilę młotka, młowiec, iż zepsuł mu się samochód. Następnie wsiadł do taksówki i kazał zawieźć się do Naramowic. Kiedy samochód stanął, młotkiem zadał taksówkarzowi cios w głowę. Na szczęście czapka złagodziła siłę uderzenia. Poranionemu kierowcy udało się zbiec z wozu. Tymczasem napastnik uruchomił silnik i odjechał.

Kilkanaście minut później omal nie doprowadził do zderzenia z innym samochodem, wymuszając pierwszeństwo przjazdu na czerwonym świetle. Kiedy rozpoczął się drogowy pościg za „piłatem”, Józef G. zatrzymał auto i zbiegł.

Na szczęście do akcji włączyła się już milicja, która została powiadomiona o napadzie na taksówkarza. Na poszukiwanie zbiegłego napastnika ruszyły radiowozy, którym przekazywano jego rysopis. Józefa G. zatrzymano w półtorej godziny po napadzie. Miał jeszcze przy sobie kilogramowy młotek — narzędzie, którym posłużył się podczas napadu.

Wobec Józefa G. prokurator zastosował osztytymczasowy. Sprawa będzie rozpatrywana w trybie doraźnym.

„Concorde’y” splajtowały?

Nic już nie cofnęło bolesnej dla du my Francuzów decyzji o wstrzymaniu lotów „Concorde’ów” należących do państwowych linii „Air France” na trasach poludniowoamerykańskich. Ani nie dawna spektakularna, blyskawicznie dokonana podróż prezydenta Mitterranda do Waszyngtonu liniową maszyna, ani rekord szybkości — 5 godzin i 34 min loty — ustanowiony w przedostatnim locie z Paryża do Rio de Janeiro.

Minister komunikacji, Charles Fiterman musiał zdecydować, że od 1 kwietnia samoloty „Concorde” nie polecą już do Rio i stolicy Wenezueli, Caracas. Deficyt pogłębiał się z roku na rok. W zeszłym roku „Concorde’y” z Rio wypełnione były tylko 47 proc., a do Caracas w 36 proc. Poprzedniego roku przewiozły niewiele więcej osób. „Air France” utrzymuje już tylko jedną linię z „Concorde’ami” — do Nowego Jorku z od-

gągnięciami do Waszyngtonu i Meksyku, o 11 lotach tygodniowo. Zlikwidowanie linii poludniowoamerykańskich wcale nie oznacza usunięcia deficytu, w zeszłym bowiem roku linia nowojorska przyniosła 64 mln franców deficytu. Nadto loty „Concorde’ów” jeszcze się nie zamortyzowały, a różne koszty związane z utrzymaniem maszyn, są wysokie (189 mln fr.).

Obecnie każdy z 7 „Concorde’ów” będzie latał rocznie ok. 700 godzin. Żeby był rentownym samolotem taki musi przeliecić co najmniej 2700 godzin.

W IADOMOŚĆ o tym, że doktor Bożysław B. w nocy z piątku na sobotę zastrzelił swą żonę, obiegła Kalisz błyskawicznie. Tragedia rozegrała się w mieszkaniu państwa B. na drugim piętrze stylowej kamieniczki w rynku.

Rano powtarzano sobie wstrząsające szczegóły. Dla wielu kaliszzan rzecz stała się autentycznym przeżyciem, wielu przyjęło dramat rodzinny w kategoriach sensacji.

— Proszę pani — mówi młoda kobieta — teraz jest spokojnie, ale to wszystko odżyje jutro. Dzisiaj, we czwartek, jest pogrzeb pani doktor w Łodzi. Z Kalisza wiele osób pojechało, samochodami, autobusami.

— To straszne, dodaje inna kobieta. — Jak to się stało? — Dobrze nikt chyba nie wie — mówi inna rozmówczyni, ale słyszałam, że tego wieczoru w mieszkaniu doktorstwa odbywało się przyjęcie. Jeden z kaliskich lekarzy obronił doktorat. Był zprzyjaźniony ze starszym kolegą — ordynatorem oddz. ginekologii w kaliskim szpitalu, którym był doktor B. Doktor B. pan około 50-ki znał i cenil urok życia towarzyskiego. Dużo pracował, ale lubił mówić żę.

Do Kalisza doktor B. i jego żona Joanna przyjechał przed kilkoma laty. Obadwo mieli za sobą wieloletnie nieudane związki. Oboje mieli dzieci. Pani

5 górników zginęło w zawale

„Jak informuje Ministerstwo Górnicwa i Energetyki w sobotę, 3 bm. w kopalni „Victoria” w Wałbrzychu w wyrobisku chodnikowym nastąpił zawal skał stropowych palonych z wypływem dwutlenku węgla i metanu. Ze względu na gwałtowny charakter zjawisk, mimo natychmiastowej podjętej akcji ratowniczej, na miejscu zginęło 5 górników.

Prezes Wyższego Urzędu Górniczego w porozumieniu z ministrem górnictwa i energetyki powołał specjalną komisję, w skład której wchodzi specjalista Wyższego Urzędu Górniczego, Ministerstwa Górnicwa i Energetyki, placówek naukowo-badawczych w celu badania szczegółowych przyczyn i okoliczności wypadku.

Trudne egzaminy gwardii papieskiej

Wprowadzone zostały ostrzejsze wymagania wobec kandydatów pragnących służyć w gwardii papieskiej — jedynej oficjalnej sily obronnej państwa watykańskiego.

Jak wiadomo, tradycyjnie od wieków w gwardii tej służy mieszkańcy Szwajcarii.

Kandydat na gwardzistę musi mieć nie więcej jak 25 lat oraz nie mniej jak 175 cm wzrostu. Musi dołączyć egzamin usłny i pisemny dotyczący kultury katolickiej. Z kolei po 2 latach próbnej służby w gwardii musi on złożyć zdać egzaminy z prawa obowiązującego w państwie watykańskim oraz z „geografii”, tzn. wykonać się pełną znajomością rozlokowania poszczególnej obiektów znajdujących się w murach państwa watykańskiego, ulic, licznych przejęć i zaułków, których tu nie brak, a także wszystkich szkół, przejęć i korytarzy w gmachach i kościołach.

Joanna zamieszkała z mężem i swą młodszą córką. Przystojna pani doktor zdobywała zaufanie pacjentów. Cenił jej życie i wiedzę. Na frontonie kamienicy, w której zamieszkiwała, pojawiła się tabliczka informująca, że po pracy w szpitalu internistka, specjalizująca się także w kardiologii,

nych, organizacji społecznych. Władze miasta i dzielnicy Śródmieście reprezentowały: z-ca wojewojskiego majora Gdańska d.s. politycznych komisarzy Zbigniew Olszewski i I sekretarz KD Śródmieście Kazimierz Buchol.

Nowo powstały OKON jest 33-cm w Gdańsku a 27 w dzielnicy Śródmieście. Komitety działają tu zarówno w osiedlach jak i w zakładach pracy.

Zebrań zaakceptowali przygotowany uprzednio projekt deklaracji DKON. Deklaracja zakłada, że DKON będzie urzeczywistniał idee porozumienia na rodzowo, wyrażać nastroje społeczeństwa, konsultować decyzje społeczno-polityczne.

Cele jakie stawia przed sobą DKON to przeciwdziałanie nastrojom wrogoci poprzez prowadzenie odpowiedniej akcji informacyjno-propagandowej, utrzymywanie stałych kontaktów z władzami państwa, współpraca z administracją państwową, działalność na rzecz poprawy organizacji pracy w instytucjach i urzędach. „Szczególnie wiele uwagi DKON poświęci sprawom i problemom ludzi starszych i młodzieży.

Powołano pięć zespołów roboczych: do spraw oświaty i młodzieży; handlu, usług, zapobiegania ludności i rolnictwa; gospodarki komunalnej, mieszkaniowej; komunikacji; współpracy z terenowymi i zakładowymi OKON oraz informacji; zdrowia i kultury.

Na czele DKON stanął doc. dr Stanisław Potocki z Instytutu Bałtyckiego.

Święta bez godziny milicyjnej

W związku z tradycyjnymi uroczystościami Świąt Wielkanocnych, minister spraw wewnętrznych zarządził zniesienie godziny milicyjnej w nocy z 10 na 11 kwietnia i w nocy z 11 na 12 kwietnia-br.

Równocześnie przypomina się, że zgodnie z dekretem z 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym i ustawą z 29 marca 1962 r. o zgromadzeniach, nabożeństwa i obrzędy religijne mogą odbywać się bez specjalnego zezwolenia w obrębie kościołów i kaplic oraz na terenach stanowiących własność kościelną, bezpośrednio przylegających do tych obiektów. Natomiast nabożeństwa i obrzędy religijne odbywające się na ulicach, drogach i w innych miejscach publicznych wymagają uprzedniego zezwolenia naczelnika (prezydenta) miasta, naczelnika gminy względnie naczelnika dzielnicy.

Lekarz zabójcą Rodzina tragedia w Kaliszu

przyjmuje obcych w prywatnym gabinecie. Po pracy — państwo B. prowadzili dom otwarty. Doktor — część prywatnego czasu spędzał na polowaniach. Niedawno, znów otrzymał pozwolenie na posiadanie broni myśliwskiej, którą zgodził się rygorami stanu wojennego oddać do depozytu.

Ci, którzy bliżej znali państwo B. twierdzą, że broni wisiła u doktora w pokoju na ścianie. W nocy z piątku na sobotę kiedy przyjęcie dobiegło końca, a część gości wyszła — pan domu zdjął fuzję i krzyknął — zastrzelił cię! — To strzała — odpowiedziała żona. Brni była

Bezwarunkowy rozkaz

(Dokończenie ze str. 1)

mu fiaklandzkiego drogą dyplomatycznych negocjacji. Wskazuje się jednak, że w tej chwili możliwości dyplomatycznego manewru są prawie blyskie zeru, a żadna ze stron nie wykazuje gotowości do ustąpienia w czymkolwiek. Rząd pani Thatcher zdecydował się zagrać „va banque” i siłą podporządkować nadszarpanie przelw W. Brytanii i uzasadnioną dumę narodową Brytyjczyków.

Sprawa wysp malwińskich była przedmiotem ostrych debat zarówno na forum rządu jak i parlamentu brytyjskiego. W parlamencie zarzucono rządowi pani Thatcher „skandaliczne wyrażenie przygłowań do odparcia wyzwanie zbliżające się inwazji argentyńskiej”. Szczególnie ostre zarzuty skierowano wobec ministrów obrony i spraw zagranicznych. Obaj ci ministrowie — John Nott oraz lord Carrington — złożyli dymisję na ręce pani Thatcher. Dymisja J. Notta została odrzucona, natomiast dymisja szefa Foreign Office — przyjęła. Nowym ministrem spraw zagranicznych — jak ogłoszono wczoraj wieczorem w Londynie — został były minister obrony Francis Pym.

Z Buenos Aires napłynęły informacje o skierowaniu przez dowódców argentyńskich dalszych jednostek i pojazdów opancerzonych na wyspy malwińskie dla przygotowania obrony przed brytyjskim desantem. Agencje zachodnie podkreślają, że w samej Argentynie panuje nastrój entuzjazmu w zwią-

ku z usunięciem administracji brytyjskiej z wysp malwińskich. Zarówno prezydent Argentyny, jak i minister spraw zagranicznych Nicanor Costa Mendez oświadczyli, iż ich kraj jest gotów do negocjacji z W. Brytanią, ale odpowia zbrojnie na wszelkie próby odwołania wysp malwińskich przez Brytyjczyków przy użyciu siły.

Ku południowemu Atlantykowi zmierzająca potężna armada brytyjskich okrętów wojennych z rozkazem odzicia archipelagu Malwinów (Falklandów) z rąk Argentczyków, jeśli zajdzie taka ostateczność. Premier Thatcher odmówiła rozważenia ewentualności poróżki. Brytyjski były gubernator archipelagu Rox Hunt, który wczoraj powrócił do Londynu powiedział, że kontyngent Brytyjczyków w Port Sanley zstrzelil 15 żołnierzy argentyńskich, ranil 17 i wziął do niewoli 3 jeńców w zartętej 3 i półgodzinnej walce, zanim otrzymał rozkaz przerwania ognia.

Zdaniem obserwatorów w Londynie, misze agencja UPI, obecny konflikt może zawiązać na przyszłość rząd pani Margaret Thatcher, dlatego czyni ona wszystko, aby odzyskać archipelag.

Rzecznik spraw zagranicznych opozycyjnej partii pracy, Denis Healey oświadczył, że pani Thatcher powinna ustąpić. Dodał, że ponosi ona główną odpowiedzialność za wszystkie upokorzenia, jakich kraj doznał w minionym tygodniu.

BBC w serwisie nadawanym na falach krótkich podało, że 17 tysięcy Brytyjczyków, żyjących, bądź przebywających w Argentynie powinno, jeśli tylko mogą, opuścić ten kraj ze względu na wzrastające napięcie między Argentyną i Wielką Brytanią.

Dziennik „Daily Telegraph” podał, że 10 dni temu rząd brytyjski otrzymał od wywiadu informację o planowaniu przez Buenos Aires tajnej inwazji na Malwiny, jednak

